

PROTOKÓŁ Nr 6/2015
posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa
Rady Powiatu Nowosądeckiego
w dniu 12 listopada 2015 r.

Realizowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Rady Powiatu Nowosądeckiego.
3. Zapoznanie się z problematyką gospodarowania odpadami na terenie Sądecczyzny.
4. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
5. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 1

Przewodniczący Komisji Roman Potoniec otworzył posiedzenie i przywitał wszystkich przybyłych.

W posiedzeniu uczestniczyli Członkowie Komisji oraz zaproszeni goście:

Jan DZIEDZINA	- Wójt Gminy Łącko,
Jan OPIŁO	- Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa,
Ewa GONDEK	- Kierownik Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Krakowie,
Elżbieta MAJERSKA	- Radna Gminy Łącko,
Jacek ZĄBEK	- Sołtys Maszkowic

Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji Roman Potoniec przedstawił porządek posiedzenia i poddał go pod głosowanie.

Porządek posiedzenia został jednogłośnie przyjęty.

Ad. 2

Przewodniczący Komisji Roman Potoniec poddał pod głosowanie protokół nr 5/2015 z 20 sierpnia 2015 r.

Protokół został przyjęty jednogłośnie i podpisany.

Ad.3.

Członkowie Komisji przystąpili do omawiania tematu związanego z problematyką gospodarowania odpadami na terenie Sądeckiego powiatu.

Przewodniczący Komisji Roman Potoniec poinformował, iż spotkanie jest zorganizowane z inicjatywy sołtysa Maszkowic Jacka Ząbka.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Jan Opilo przedstawił wypis z przepisów prawnych dot. przetwarzania w tym spalania odpadów, magazynowania i transportu odpadów. Podkreślił, iż samorząd terytorialny zobligowany jest do działania w obrębie przepisów prawa.

Kierownik Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska Ewa Gondek poinformowała, iż na chwilę obecną toczą się 3 postępowania wobec ludności romskiej w związku ze zbieraniem odpadów bez zezwolenia. Te osoby zbierały rzeczy z tzw. wystawek. Toczy się wobec nich postępowanie administracyjne. Postępowanie kończy się wydaniem decyzji. Pani Ewa Gondek podkreśliła, iż nie wie czy kara będzie egzekwowana – trudno powiedzieć. Osoby, które się kontroluje często mają stare dowody, trudno jest ustalić adresy zamieszkania.

W dalszej części Pani Ewa Gondek poinformowała, iż niezależnie od narodowości, każdego obywatela traktuje się równo tj. stosuje się jednakowe przepisy prawne. Najlepiej jest złapać sprawcę na gorącym uczynku. Wówczas podstawą jest, by taką osobę zidentyfikować. Pani kierownik podkreśliła, iż ważna jest identyfikacja osoby, a nie grupy.

Radna Gminy Łącko Elżbieta Majerska poinformowała, iż w świetle prawa policja twierdzi, że nie może ukarać kierowcy wiozącego takie rzeczy.

Sołtys Maszkowic Jacek Ząbek dodał, iż tego nie rozumie, ponieważ samochód ma właściciela, jest kierowca. Rzeczą dla niego jest niezrozumiałą jak przeworzający może się tłumaczyć, że nie wie co wiezie. Uważa, że identyfikacja kierowcy jest bardzo prosta.

Kierownik Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska Ewa Gondek dodała, iż według prawa, gdy ktoś się nie przyznaje do winy tj. w tym przypadku jest mowa o transporcie, wówczas można złożyć wniosek do Sądu.

Radna Gminy Łącko Elżbieta Majerska zapytała, co może zrobić policja, gdy zatrzyma samochód z takim załadunkiem?

Kierownik Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska Ewa Gondek odpowiedziała, iż powinna takie materiały zabezpieczyć. Za takie odpady odpowiada Wójt danej gminy.

Sołtys Maszkowic Jacek Ząbek poinformował o kolejnym problemie, z którymi borykają się mieszkańcy Maszkowic. Toksyczny dym unosi się nad romską osadą niemal codziennie. Toksyczne kłęby dymu z ognisk szkodzą nie tylko mieszkańcom Maszkowic ale innym pobliskim wsiom. Osiedle cygańskie w Maszkowicach skupia blisko 200 mieszkańców. Romowie palą wszystko, co tylko wpadnie w ich ręce nawet złom i niebezpieczne odpady. Problem istnieje już od wielu lat.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Jan Opilo dodał, iż nie wie dlaczego nie prowadzi się ewidencji samochodów, które już nie figurują. Gdyby istniała centralna ewidencja, to po numerze VIN można byłoby mieć jasność. Pan Jan Opilo podkreślił, iż wiele starych samochodów, nie powinno uzyskać przeglądów na stacjach technicznych. Ogólnie wiadomo, że są miejsca, gdzie można uzyskać podbicie dokumentów bez najmniejszego problemu.

Wójt Gminy Łącko Jan Dziejna nie ukrywa, że koszty i działania tych osób wazą na postrzeganiu gminy i ponoszonych przez nią kosztach. Na cały rok na wywóz śmieci jest siedemset tysięcy złotych zagwarantowanych w budżecie dla całej gminy. Pan Jan Dziejna podziękował Panu Janowi Opilo za przygotowanie przepisów prawnych, do których można byłoby się odnieść. Jednocześnie podkreślił, iż tworzenie tzw. "półwojennego stanu" nie jest wyjściem z sytuacji. Prawda jest taka, że w rzeczywistości wygląda to tak, że Gmina Łącko płaci za sprzątanie innych gmin. Problem rozwiązać mogą być jedynie szersze działania systemowe ale musi być też dobra wola ze strony społeczności romskiej. W pierwszej kolejności odpowiednie instytucje powinny przyjrzeć się tematowi nielegalnego recyklingu.

Sołtys Maszkowic Jacek Ząbek poinformował, iż mieszkańcy Maszkowic nie żądają wiele. - Siedemdziesięć kilkuletnia letnia kobieta powiedziała kiedyś, że na końcu swojego życia chce wyjść z domu i przez dwie godziny pooddychać czystym powietrzem – przytacza sołtys Maszkowic. Ma do tego prawo, a on jako sołtys ma obowiązek jej to zapewnić naciskając instytucje, które są za to odpowiedzialne. Pan Jacek Ząbek w dalszej części wypowiedzi poinformował, iż na sesji Rady Gminy w Łącku nieustannie powraca dyżurny temat łamania prawa w osiedlu romskim w Maszkowicach. Mieszkańcy miejscowości skarżą się na nieustanne nielegalne wypalanie złomu, a radni i policja szukają wyjścia. W październiku br. była wizyta przedstawicielki Rzecznika Praw Obywatelskich w Warszawie, która zatroskała się sytuacją lokalową Romów. Pani dyrektor z kilkoma osobami wjechała do romskiej wioski i prawdopodobnie chciała sprawdzić, czy coś się zmieniło w kwestii warunków socjalnych i mieszkaniowych Romów. Pan Jacek Ząbek twierdzi, że Romowie nie są poważnymi partnerami do rozmów. Wszystkie zawarte z nimi ustalenia, dotyczące powstrzymania się od nielegalnego spalania śmieci zostały przez nich złamane. Pani Katarzyna Łakoma dyrektor Zespołu Prawa Administracyjnego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w Warszawie w odczuciu Pana Sołtysa Maszkowic Jacka Ząbka powinna się zainteresować nie tylko Romów, ale wwszystkich mieszkańców Łącka. Nie jest rzeczą zrozumiałą, dlaczego nie skorzystała z zaproszenia na Sesję w Gminie Łącko.

Na zakończenie wystąpienia Pan Jacek Sołtys dodał, iż interwencje w tej sprawie składał parlamentarzystom. Ma nadzieję, że połączenie sił tj. lokalnych samorządów przyczyni się do zamierzonego efektu, by pomóc mieszkańcom Łącka w rozwiązaniu problemu. Jednocześnie chciałby, aby działania te były wsparte również ministerialnie.

Ad. 4/5.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Roman Potoniec podziękował za udział w komisji i zamknął posiedzenie.

**Przewodniczący Komisji
Ochrony Środowiska,
Rolnictwa i Leśnictwa RPN**



Roman POTONIEC

Protokołowała: Anna Hardy-Repetowska